

KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek, 28 Lutego
11 Marca Rok 1852.

N^o 68.

Jutro, Śgo Grzegorza Pap.

Gdy niektóre z osób, a mianowicie zamieszkałych w Cesarstwie, nadsyłając koszta prenumeraty na niniejsze pismo, żądają dokładnego zawiadomienia co do wysokości opłaty kwartalnej, przeto w miejsce odpowiedzi listownej, Redakcja Kurjera ma zaszczyt oświadczyć, iż cena kwartalna jak dawniej tak i nadal, wynosi rs. 1 kop. 65, a w tym samym stosunku, półroczna i roczna. Kto zaś, czy to z osób zamieszkałych w kraju, czy w Cesarstwie, bez względu na odległość, życzy sobie otrzymywać to pismo w kopertach pod swoim adresem, niechaj oprócz powyższej ceny prenumeracyjnej, raczy jeszcze dopłacić rs. 1 kwartalnie, czyli rs. 4 rocznie, i piętnaście te wraz z wymienieniem swego imienia i nazwiska, oraz miejsca pobytu, i stacji pocztowej na której Kurjera odbiera, nadesłać, albo wprost do Redakcji Kurjera w domu L. A. Dmuszewskiego, albo do *Expéditions Gazet w Warszawie*, a żądaniu Jego stanie się zadosyć. Przy tej sposobności mamy zaszczyt upraszać Szanownych Czytelników, zamieszkałych na prowincji, aby dla uniknięcia zwłoki w odbiorze początkowych Numerów kwartalnych Kurjera, raczyli właśnie na to pismo porobić zapisy na właściwych stacjach pocztowych.

W przyszłą Niedzielę, to jest d. 14 b. m., przypadająca doroczna uroczystość Śgo JANA Bożego, obchodzoną będzie w Kościele OO. *Bonifratrów*, zupełnym Odpustem, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i *Processją*.

Rozkazem CESARSKIM, Porucznik *Dobrodziejew*, z Warszawskiego Zakładu przyborów Artyleryjskich, awansował na Sztabs-Kapitana.

Wolno-praktykujący Lekarze *Wojna* i *Zienowicz*, mianowani zostali Lekarzami miejskimi; pierwszy w *Czębrynie*, drugi w *Włodzimierzu* w Gub. *Wołyńskiej*.

Dnia 2 b. m., JW. Jan Hrabia *Jeziński*, Koniuszy Dworu J. C. K. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gubernji *Lubelskiej*, dawał w *Lublinie* świętą ucztę na przyjęcie JW. Rady Stano *Stanisława Machkiewicza*, nowo-obejmującego obowiązki Gubernatora Cywilnego *Lubelskiego*. Na tej uczcie znajdowały się Władze i znakomici Obywatele tejże Gubernji.

JO. Xiężna *Elżbieta Gagaryn*, Małżonka Rzecz: Rady Tajnego, Xięcia *Sergjusza Gagaryna*, Wielkiego Mistrza Dworu J. C. K. MOŚCI, przybyła z *Petersburga* do *Warszawy*. Stała w hotelu *Anielskim*.

Komandor *Jose Ribeiro da Silva*, Sprawujący interesy Rządu *Brazylijskiego* przy Dworze J. C. K. MOŚCI, przybył z *Paryża*. Stał w hotelu *Anielskim*.

Nadesłane z zagranicy drogą dyplomatyczną akta zejścia poddańców Królestwa *Polskiego*: *Andrzeja Fredro*, rodem z wsi *Jakubowice*, w d. 2 Czerwca 1851 r. w *Szwajcarii*; i *Stanisława Bieleckiego*, rodem z wsi

Woli Wieclawskiej, z d. 21 Czerwca 1851 r. w mieście *Brunn* zmarłego; pierwszy Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cyw. w *Lublinie*, a drugi Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cyw. Gub. *Radomskiej* w *Kielcach*, dla odpowiedniego przepisom prawa postąpienia, przesłane zostały.

Doszło do mojej wiadomości, że niektóre dobroczynne osoby, odbierają listy, w których w *mojem imieniu*, zanoszoną jest prośba o udzielenie wsparcia dla biednych. Oświadczam przeto publicznie, że listów tego rodzaju nigdy nie pisuję, a jeżeli mam zamiar prawdziwie nieszczęśliwą osobę polecić względem łaskawych dla mnie dobroczyńców, to chrześcijański ten uczynek nie wdając się w korespondencję, zwykłem dopełniać osobiście.— X. *Benjamin*, Kapucyn, Komisarz.

Jutro, jako w 6tą rocznicę zgonu ś. p. *Pelagji* z *Hri Potockich Xiężnej Sapieżyny*, w Kościele XX. *Kapucynów* w *Warszawie*, o godz. 10^{1/2} rano, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne, za duszę w *BOGU* zeszkłej.

Matęsz Szczępanowski, Majster Grzebięński, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Córka i Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godzinie 2giej po południu, z *Kaplicy XX. Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Wczoraj zakończyła doczesne życie, ś. p. Apolonja z *Tarnowskich Gosławska*, w m. Powiatowem *Rawie*. Exportacja zwłok, odbędzie się dziś do Kościoła parafjalnego; a następnie w dniu jutrzejszym, po odbytem Nabożeństwie, na smętarz miejscowy, odprowadzone zostaną.

W d. 1 Stycznia r. b. pogrzebany został w *Petersburgu* zmarły trzema dniami wprzód, ś. p. *Winc. Szezuka*, rozgałęzionej praktyki, i pełen zdolności Adwokat *Kijowski*.

Wczorajszy dzień 40tu Męczenników, zaczął się na sucho, i przeszedł pogodnie. Dobra to wróżba na następne dni czterdzieści.

Jutro Śgo GRZEGORZA, a zatem odpływ rzek do morza, które podobno w tym roku, wcześniej sobie pozwoliły tej wędrówki.

Nakładem Składu nót muzycznych R. *Friedlejna*, wyszło w *Lipsku*: *Adagio* et *Rondo* na fortep: skomponowane i ofiarowane JW. Xiędzu *Lubaczewskiemu*, Prałatowi Xięzy *Kanoników regularnych Laterańskich*, przez *Felixa Ostrowskiego*; dzieło 11, kop. 75.— Taniże są do nabycia świeżo wyszłe 5 *Kontredansów* elegancjnych, skomponowane na fortep: i ofiarowane JW. Pani *Matyldzie Abramowicz*, przez *Ludwika Orthweina*; kop. 30.

Jutro ostatnia kwadra o godz. 9 m. 53 wieczorem; ma się zanieść na pogodę z małym przymrozkiem.

Zięgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej, odebrała następujące nowości literackie: *Żywoty Arcybiskupów Gnieźnieńskich*, Prymasów Korony *Polskiej* i Wielkiego Xięstwa *Litewskiego*, opisał X. St. *Bużeński*, Dziekan i Oficjał *Warmiński*, tom 1szy i 2gi, z prenumeratą na 3ci i 4ty, rs. 6; i Dzieje literatury w *Polsce* Lud: *Kondratowicza*, tomu 2go poszyt 1szy i 2gi. Prenumerata na 3 tomy, rs. 6.

Zawsze obfity we wszystko handel galanteryjny *Karola Mass*, po odbiorze towarów z zagranicy i uporządkowaniu tychże, może śmiało polecić się z rozmaitemi przedmiotami tak do użytku, elegancji, jako też i przyozdobienia salonów służącymi. Między innymi odznacza się on pięknym doбором porcelany *saskiej, francuzkiej*, (façon *Secres*) i *biscuit*, fajansu *angielskiego, terrolitów francuzkich i niemieckich*; zegarów ściennych i stołowych *brązowych, (oxydés)* i porcelanowych; prawdziwych *angielskich* rękawiczek *kastorowych*, kaftaników i pantalonów *trikotowych*. Obfituje także w ilość rozmaitych perfum, pomad i mydeł, prawdziwe *Ess bouquet* i mydła *spermacetti*, toaletki damskie i męskie, stoliki i krzesła *inkrustowane*, oraz kałosze z *gutta-perchy*; nakoniec posiada znaczną ilość *wody kolońskiej* najdawniejszego *Dystylatora* i dostawcy dworu *NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, Królowej Angielskiej i Króla Pruskiego*. Tam także zapoznać się można z wszelkimi robotami damskimi krzyżowemi, ataskiem i szydełkiem, tak gotowemi jak i zaczętemi, oraz z wszelkimi potrzebami do tychże robót; co zaś do cen, te są jak najumiarkowańsze.

Wczoraj w Redakcji *Kurjera*, dobroczynne Osoby, złożyły następujące ofiary, dla *Józefa Wysokiego*, b. Introligatora, ocemniałego: J. S. rs. 1; A. rs. 1; A. P. rs. 1; K. K. W. P. i G. M. kop. 75; S. kop. 30; A. A. W. J. kop. 45.— Złożono oraz od M. S. kop. 15, na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ*, wzniesioną przed Kościołem *XX. Reformatorów*.— Zaś od S. N. kop. 33, dla *Wdowy Marjanny Sobieskiej*.

Uczyniono w *Paryżu* nader ważne w sztuce krawieckiej sprostowanie. Biorąc miarę na pantalon, należy koniecznie żądać, aby noga była nieco zgięta; kolano bowiem zgięte, daje miarę grubszą niż w stanie wyprężenia, a ta okoliczność, wpływa bardzo na zgrabność tej części męskiej odzieży.

W notatkach niegdy *Augusta Zielińskiego*, natrafiamy na interesujący ustęp, który w odpisie podajemy: »Na trakcie *Lubelskim*, niepomnę w której stаницy, zdarzyło mi się widzieć starej daty, a niegorszego pedzła malaturę, z wizerunkiem urodziwej *Panny*, która w białej rączce trzymając dwa *sroczce* ogony, z dziwnie zafrasowanemi, a konfuzją przejętemi oczyma, spogląda za ulatującami właścicielkami tychże ogonów, *srokami*. *Sroki* się śmieją, (jeżeli to prawda, że *sroka* śmiać się może). U dołu był napis:

Rto dwóch zwodzi, dwóch traci,.... wysmieja i kwita,
Tak bywa kto *dwie sroki*, wraz za ogon chwytą.

Podajemy to jako fakt, nie zaś jako naukę, bo u nas między naszymi szlachetnemi i poczciwego serca dziećmi, nie podobnego się nie trafia.

Już w *Kurjerze* z r. z. donieśliśmy o *kukurydzy*, *zab koński* zwany, do 14 stóp wysokości mającej, w majątności *W. Jasińskiego* wyprodukowanej. Wedle bliżej w tym względzie zasięgniętych wiadomości, mamy sobie za obowiązek donieść, że *kukurydza* rzeczona, wyborną paszę zieloną dla bydła stanowiącą, doprowadzoną została do tej wysokości, z nasienia nabytego w składzie *Dra Betzhold*, u którego znaczna onegoż partja i na ten rok sprowadzona, znajduje się. Robiący tę próbę, wedle przepisów uprawy w Nrach 12 i 13 *Korrespondenta Warszawskiego* z r. z. przez *Dra Betzhold* wskazanych, pomyślny jej skutek, przypisują tymże przepisom, jak niemniej podsypaniu w każdy dołek nasienny po garstce *pudretu*, nabytego od *P. Latoszyńskiego*, mieszkającego przy ul. *Zakroczymskiej* N° 1836.

Dziś, jak zwykle, o godzinie 3^{1/2}, obiad składkowy w *Resurraie Kupieckiej*.

Na pamiątkę 25tej rocznicy założenia *Resursy Nowej*, przy ulicy *Długiej*, danym będzie w teże *Resursie*, w Niedzielę dnia 14go b. m., obiad składkowy.

Jutro w Teatrze Wielkim, będzie miał zaszczyt dać Koncert na fortepianie, *P. Ludwik Volange*. Znacomity ten Artysta, już w roku 1844, zapoznał nas ze swoim niepospolitym talentem, i oto jest sąd o grze jego, skreślony przez ś. p. *L. A. Dmuszewskiego*: »Mnóstwo osób przybyło słyszeć młodego Artystę, o którym dzienniki zagraniczne nader pochlebnie przemawiały. Ze zdanie to nie było niezastuzone, okazał to *P. Volange* wzorowem wykonaniem, kilku nader trudnych i pięknych kompozycji tegoczesnych autorów i własnych; w grze jego znajdujemy wszystko, czego po dobrym fortepjanście wymagać możemy; to też obecni słuchacze nieszczęśliwi mu zasłużonych oklasków. Jako kompozytor, w warjacjach również zyskiwał zadowolenie, tak pięknem traktowaniem przedmiotu, jako świeżością i zręcznością fantazjowania.» Oto są słowa naszego *Nestora*; ale pomnijmy, że wyrzeczone one były przed osmiu laty, a przez tak długi czas, w jakiegoż to olbrzymia talent wyrosnąć może? Nie uprzedzając się jednakże w niczem, donosimy tylko, że wspomniany Artysta *Ludwik Volange*, jutro daje w Teatrze Wielkim Koncert, który poprzedzi *Opera Dobra noc Panie Pantalon*, a zakończą na żądanie *Tańce Perskie*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Pierwsza lepsza*, *Panna Ciemska*; po Parodji *Wojtuś*, *Pan Chomiński*; po Kom: *Piękna Młynarka*, *Panna Ciemska* i *Pan Stolpe* po 3-kroć.

Nakładem Składu nót muzycznych *Ign: Klukowskiego*, wyszedł *Oberek*, pod tyt: *Hulaj dusza*, skomponowany na fortepjan, przez *J. Achtel*; cena kop. 15.

Dotąd *cynk*, ten metal stanowiący jedno z bogactw kopalnictwa kraju tutejszego, spławiany za granicę na *Szczytno* (Stettin), płacił cła tranzytowego *pruskiego* tylko 5 gr., gdy tymczasem spławiany *Wistą na Gdańsk*, obciążony był cłem 10 gr. Teraz drogą handlową doszła tu wiadomość, że cło od *cynku* na *Gdańsk* wysyłanego, z cłem w *Szczytnie* pobieranem, zrównanem zostało. Jest to ważny wypadek, i dla posiadaczy hut *cyklowych* i dla żeglugi krajowej.

Rada Opiekunicza Zakładów Dobroczyńnych Powiatu Kaliskiego. — Zawiadamia, iż w dniach ¹⁵/₂₇ i ¹⁶/₂₈ b. m., w nowo-urządzonym Teatrze w sali *Resursy Kaliskiej*, przedstawione będą przez Amatorów i Amatorki, cztery sztuki dramatyczne, t. jest: *Szpada mojego Ojca*, dramat; *Zemsta za mur graniczny*, komedia *Fredry*; *Lwy i Lwice*, komedia *Bogusławskiego*; *Narzędzone*, komedia *Korzeniowskiego*. Uwielbienia godne dobre chęci Amatorów i Amatorów, w celu niesienia pomocy Zakładowi, wynagrodzić jest tylko zdolna Publiczność przez liczne zebranie się. — Opiekun Przydujący, *Radolński*.

Z Petersburga. — Umarł w tej stolicy Jenerał-Lejtnant Baron Ludwik *Zeddeler*, znany autor dzieł treści wojskowej i *Encyklopedycznego wojskowego Słownika*. — Do Petersburga, przybył z Paryża, P. *Darbois*, z bogatym zbiorem *waz porcelanowych sewrskich*, które sprzedaje od 1,000 do 4,000 rs. za parę. — W 1848 r. niektórym osobom prywatnym, dozwołonom zostało wystawienie kosztem ich mostu drewnianego na rzece *Kurze w Tyflisie*, z prawem pobierania przez ciąg lat 25 pewnej opłaty od przejeżdżających i pieszych. Obecnie mieszkaniec m. *Tyflisu*, Jan *Mnacakanow*, powodowany uczuciem szlachetności, odkupił ten most za 25,000 rs. i ofiarował go na własność miastu *Tyflisowi*, z warunkiem niepobierania żadnej z tego tytułu opłaty. N. PAN mając sobie o tem doniesionem, Najmilościwiej objawił raczył *Mnacakanowi* Najwyższe podziękowanie.

ANGLJA. — Nowy Lord Kanclerz Lord *St. Leonard*, już zajął swe miejsce w izbie wyższej. — Na wieczorze u Lorda *Russel*, oprócz Hr: *Derby*, znajdowało się kilku dzisiejszych Ministrów. — Dzienniki ministerjalne wykazują korzyści, jakie kraj osiągnął w swych stosunkach zagranicznych, przez oddanie rządu gabinetowi *Derby*. — Na rozkaz Xięcia *Wellington*, zburzono niektóre budynki w *Londyńskim Towerze*, i założono fortyfikacje na ich miejscu, zwłaszcza od strony *Tamizy*. — Odbyto znowu zebranie liczne stronników reformy parlamentarnej. — Niejaki Pan *Reid*, ważne zaprowadził uproszczenia w telegrafach elektrycznych; za pomocą maszynyki długiej na 4, a wysokiej na $1\frac{1}{2}$ cala, otrzymuje on ten sam wypadek, co dotąd z machinami na 36 cali długimi a 8 wysokimi, i zyskuje prąd elektryczny dostatecznie silny dla druta 30 mil angielskiej długości.

AUSTRIA. **Wiedeń 6go Marca.** — Cesarz wczoraj do *Tryestu* powrócił; co dzień odchodzą stąd do Cesarza gońcy z depeszami. — Za tydzień spodziewają się końca tutejszego kongresu celnego. — Z *Pesztu* do *Hermanstadt* wyciągną linję telegrafów elektrycznych. — Spodziewają się tu przybycia Posła Baszy *Egiptu*, *Rubar-Beya*, który w tej chwili bawi w *Paryżu*, a objeżdża *Europę* z ważną misją dyplomatyczną. — Na wiosnę mają się tu zająć budowami koło regulacji brzegów rzeki *Wiedunki*, której częste wylewy są powodem wielu szkód. — Ze *Lwowa* donoszą, że tam stanowiącej organizacji *Galicji* rychło spodziewają się. — We *Lwowie* założonym będzie Bank eskontowy z kapitałem 500,000

złr. m. k.; 6ciu Dyrektorów i 10ciu Kontrolerów, dyrygować będzie tym zakładem.

FRANCJA. **Paryż 5go Marca.** — Wybory już ukończone; 7miu tylko kandydatów opozycyjnych przeszło; w 8miu okręgach muszą nakazać powtórne wybory, wszędzie zresztą kandydaci rządowi utrzymali się. Uważano tylko, że mnóstwo wyborców niegłosowało; wpływ administracji na wyboredów był niezmierny; wieśniacy dowiedli, że bezwarunkową pokładają wiarę w *Ludwiku-Napoleonie*. — P. *de Morny* nie zostanie podobno Prezesem Ciąła Prawodawczego, uważają w *Elysée*, że nie jest dość giętki i posłuszny. — Do 20 Marca *Monitor* ogłosi mnóstwo dekretów, a pomiędzy temi dekret wychowania; mówią też ciągle o złagodzeniu podatków konsumcyjnych miejskich. Zniżenie eskonty bankowej bardzo dobre zrobiło wrażenie. — Rozpoczęto proces przeciw Xciu *Aumale*; Xcie *Kondeusz*, który Xięciu temu zapisał cały majątek, umieścił legat z 100,000 fr. rocznie dla b. żołnierzy armji *Burbonów*. *Ludwik-Filip* legat ten skasował jako anti-narodowy; teraz o przywrócenie zapisu tego dopominają się. — Mnóstwo urzędników sądowych uzyska teraz dymisję na skutek nowego dekretu; pomiędzy temi 12tu Prezesów sądów apellacyjnych, 72 Sędziów apellacyjnych, i 21 Prezesów trybunałów pierwszej instancji. — P. *du Moncel* przedstawił akademji nauk nowy wynalazek; zastosował on jako siłę poruszającą elektro-magnetyzm do machin przemysłu; najznakomitsi fizycy jak PP. *Pouillet* i *Arago*, oddają mu największe pochwały. — Z *Algierji* smutnie otrzymano wiadomości; kolumna wyprawiona przeciw *Kabytom* pod dowództwem Jenerałów *Bouquet* i *Jamin* o 40 kilometrów od miasta *Buzji* poniosła ciężką klęskę, nie od nieprzyjaciela ale od mrozu. Za powrotem kolumny do *Buzji*, 300 ludzi brakowało do apelu. *Kabylowie* nie tylko nie mordowali maruderów zmęczonych, ale odprowadzali na własnych mułach do miasta. Śnieg tak wielki spadł w ciągu 24 godzin, że w wielu miejscach do wysokości 2ch metrów dochodził. — Wybito już 2 mil: fr. sztuk 5frankowych pod stępem Prezydenta. — W ministerjum spraw wew: robią przygotowania do wielkiego balu. — Wieża pałacu trybunałów w *Paryżu* została wyrestaurowaną. Na tej wieży znajduje się zegar zrobiony r. 1370 przez *Henryka de Vic*. Uwieńcza go statua *Boga-Rodzicy*. Na tarczy są herby *Henryka III* (*Walezjusza*). — W r. 1700 ludność *Francji* wynosiła 16,669,320 głów; w r. 1784 głów 24,800,081; w r. 1801 głów 27,000,000, a dziś 35,500,000. (Podług rachuby przybliżonej ludność ta powinna dojść do 40,000,000 w r. 1862, a do 50,000,000 w r. 1875.)

HISZPANJA. — Pomiedzy dworzanami w *Madrycie* zaszły zmiany; oddalono mnóstwo osób z dworu, dotąd Króla otaczających; pomiedzy innemi czterech Kamerjunkturów i Ojca *Fulgencio*, spowiednika Królewskiego. — Policję *Madrytu* reorganizują. — Obliczono, że w czasie wojny domowej, zginęło ze strony *Krytynowców* 140,000 ludzi tak z wojska linjowego jak z milicji i gwardji narodowej. — Królowa po *Wielkiej-nocy* uda się do *Aranhuez*, a następnie do wód w *Carratraca*.

WŁOCHY. — Urzędowa gazeta *Piamontska* donosi, że spokojność zupełnie przywróconą została na wyspie *Sardynji*. — W *Turyń*ie rząd stara się o znalezienie dobrych urzędników do wydziału marynarki, ale dotąd na próżno. — Zawarcie konkordatu pomiędzy *Sardynją* a *Rzymem*, dalekie jest jeszcze bardzo.

ROZMAITOŚCI. — Słynny tenor francuzki *Duprez*, u-pisał operę *Joannita*, którą przedstawiono w *Bruxelli*. — Nadzwyczajny uragan nawiedził port *Vera-Cruz*. Czternaście okrętów zatonoło, a ogólne z powodu tego straty, szacują na milion dollarów. — Niedawno w *Pa-ryżu* jakiś Jegomość, zamiast *magnezji*, zajął *arszenik*, i naturalnie, nieostrożność tę przypłacił życiem. — W *Eisenach* (w Księstwie *Weimarskiem*), ma być urzą-dzone konserwatorjum muzyczne. — W *Państwie Ko-scielnem*, zaprowadzono *steple portoryjne* pocztowe. — Skrzypek *Ole-Bull*, bawi w *Stanach Zjednoczo-nych*. — Bogata we wdzięki dama, ale używająca *rózu* i *bielidla*, rzekła raz do Jenerała angielskiego *Shields*: »Jakże to dzieje się Jenerale, że nabywszy już tyle sta-wy, gonisz jeszcze za nią!» »Pani!», rzekł zapytany, »dla tego samego powodu, dla jakiego tyle bogata we wdzięki, używasz jeszcze kosmetyków.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Biegański Fortunat Adwokat z Pilycy nr 1820; Dudin And: Obyw: z Komielska nr 115; Kobierzycki Wale: Obv: z Sudyna nr 584; Lut-ter Ferd: Dok: z Paryża nr 634; Lennuyca Dorota Art: Dram: z Pa-ryża nr 634; Nitard Julian Dok: z Paryża nr 1019; Podhorodyński Alex: Obv: z Rybienska nr 570; Vignolles Stutton Inžen: z Londynu nr 625; de Villebon Dok: z Paryża nr 601.

Wyjechali: Bardziński Zyg: Obv: do Sokółowa; Engelhardt Gust: Baron do Golowina; Jakowlew Rad: Hono: do Petersburga; Koźmian Sewe: Obv: do Wierchowisk; Mniewski Witold Ob: do Golembiew-ka; Potulicki Kazi: Ob: do Poznania; Sitkiewicz Jan Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Pół roku już mija, jak mimo usiłowań starań, nie mogę dowiedzieć się o teraźniejszym pobycie Ignacego **GARCZYNSKIEGO**. Wzy-wam go przeto niniejszem, ażeby chciał się zgłosić w wiadome miej-sce pod Nr 732 przy ulicy Leszno, a to w interesie bardzo go blisko dotyczącym. — T. S.

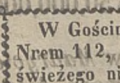
Dnia 9 b. m. w Koszarach Sapieryznych, skradziono **CUKIER-NICZRE** srebrną, ważącą 63 1/2 funtów, na wierzchu cyfra A. S., z fabryki Stejwa w Radomiu. Uprasza się PP. Złotników o zwró-cenie na to uwagi, i udzielenie wiadomości do Redakcji Kurjera.



DOM drewniany, z zabudowaniami do gospodarstwa potrzebnymi, Studnia i Ogrogiem fruktowym Nr 3106 h. h., przy ulicy Młynarskiej w Warszawie, jest z wolnej ręki do sprzedania każdego czasu. Wiadomość u Właściciela tegoż domu, pod tymże Numerem.



MAMRŁ ze świeżym pokarmem, życzą przyjąć obywatelk w znacznych domach. Osoby intereso-wane, zgłosić się raczą do Kantoru Mamek, przy ulicy Długiej pod Nr 582.



W Gościńnym Dworze za Żelazną Bramą, w sklepie pod Nrem 112, u Szai Czerniakowa, dostać można **MASŁA** świeżego niesolonego, funt po kop. 19; solonego dobrego, funt po kop. 17 1/2; oraz do potraw funt po kop. 16 1/2. — Tamże dostać można **POWIDEL** Węgierskich funt po kop. 6 1/2.



OSTRYGI świeże **HOLSZTYŃSKIE**, nadej-dą jutrzejszą Poczta, do składu Win i Korzeni, Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej, pod Nu-merem 466.

Niżej podpisany, sprowadziwszy do handlu mego pod firmą **T. Wolniewicz**, dawniej Czaban, znaczny transport **KALOSZY** gumo-nych, w najlepszym gatunku, postanowiłem ceny takowych zażyć, a mianowicie:

- para Kaloszy męzkich rsr. 2 kop: 55.
- » » damskich „ 1 kop: 80.
- » » dzieciur: „ 1 kop: 20.
- para Bucików damskich „ 2 kop: 70.

Jako też znajdują się w handlu tym Buciki z cholewkami damskie (*Jenny Lind* zwane) i Buty męzkie do polowania. — *Wolniewicz*.



Za pośrednictwem niżej podpisanego, są do nabycia: **DOMY** w Warszawie; **DOBRA** ziemskie w bliskości War-szawy; oraz **KAPITAŁY** do hipotecznego ulokowania, w summach: 15,000, 7,500, 6,000, i dwie po 3,000 rs.

Blizsza informacja w mieszkaniu mojem w domu W. Cypryński-ego Nr 886 1/2, przy ulicy Długiej, w dziedzińcu w oficynie na pra-wo, na 2m piętrze, każdego dnia z rana do 10tej. — *Walenty Leszczyński*, Ag: G-dy Warszawskiej.

Dawódzkiego Pułku Kostromskiego Jegierskiego, wzywa **PP. Liwe-rantów**, na dostawę **PRODUKTÓW** potrzebnych pułkowi, na czas obozu mającego być pod Warszawą. Kto zechce przyjąć na siebie ten liwernunek, raczy podać do Rancellarji Pułkowej, znajdującej się w Cytadeli, deklarację za podpisem własnym, po jakiej cenie mo-że dostarczać produkty, i jaką wnosi kaucję dla ubezpieczenia pułku; po rozpatrzeniu deklaracji, natychmiast będzie przystąpiono do zawarcia umowy na piśmie.

Licytacja Towarów Kramarskich i Galanteryjnych, Lamp stołowych i Zegarów, w domu pod Nr 1800 przy ul: Nowinlar-skiej, w handlu N. S. Brüner et G^o, zacznie się od dnia 16 b. m. co-dziennie od godz: 9 do 3 po południu; a jeżeliby kto sobie życzył han-del takowy w całości nabyć, może pod korzystnymi warunkami, z tymże domem handlowym o to ułożyć się, lub też wyborowe arty-kuly w partjach znacznem rabatem, z wolnej ręki zakupować.

DONIESIENIE

Z KANTORU LOTERJI I WEXLU A. WERTHEIM,

SERJE WYLOSOWANE, z pożyczki 42-miljonowej, któ-rych ciągnięcie dnia 15 b. m. odbywać się będzie, tak *Calkowi-tych*, jakoteż i *Częściowych*, w moim Rantorze każdego czasu nabyć można.

Znaleziono **LORYNETKĘ** i **LANCUSZKĘ**. Osoba poszkodo-wana, za udowodnieniem odebrać może, od Jubitera Stępkow-skiego w domu JW. Wernera przy ulicy Bednarskiej Nr 369.



Prawdziwej rassy szpiczków, **PIESER** i **SUCZKA**, szezeńięta, całe białe, są do sprzedania przy ulicy Piwnej pod Nr 96, na 2m piętrze od tyłu.

Z Kantoru Złociń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Jest do sprzedania **FLETROWERS** Wiedeński, w dobrym sta-nie będący, za cenę umiarkowaną. Widzieć go można każdego czasu, przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 164, na 2 piętrze, w mie-szkaniu Akuszarki.

Potrzebny jest **NAUCZYCIEL**, mogący dawać lekcje czytania i pisania w języku polskim, na godziny. Wiadomość pod Nr 1246 przy ulicy Nowy-Swiat, na 1m piętrze od frontu, pierwsze drzwi ze wschodów, na prawo.

Dziś rano zimna stopni 3; Wczoraj w południe zimna 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, Koncert (jak wyżej). (W Teatrze Rozmaitości widowiska nie będzie).

JAN ZURKOWSKI,

ma zaszczyt zawiadomić Osoby życzące pobierać **LERCJE TANCÓW**, iż mieszka przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 608, w domu zwanym Rossowskich, a teraz Wg^o Nowakowskiego, w Korpusie na 1szem piętrze, od frontu.

Dziś dołącza się **TABELLA** wygranych 2ej kl., 79 Lot: Rlas:.